

## Depesze górników do Prezydenta RP

WARSZAWA. Prezydent R. P. Bolesław Berut otrzymuje depesze z Wznych kopalń przemysłu węglowego, w których górnicy powiadają o przedterminowym wykonaniu rocznych planów wydobywania węgla. W depeszach tych załączają deklaracje również wydobywców do końca br. setek tysięcy ton węgla ponad plan.

M. in. załogi należących do Rybnickich Zakładów Przemysłu Węglowego kop. „Rydultowy”, która wykonała roczny plan wydobywania 25 listopada rb., i kop. „Chwałowice”, która wykonała plan dnia 1 bm., zobowiązały się wydobyć do końca br. ok. 150 tys. ton węgla ponad plan.

Wyd. A Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! Cena 15 groszy Nr 342 (448) Rok II

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemyśl - Krosno, wtorek 12 grudnia 1950

## Zwycięstwo w wojnie wyzwoleniczej osiągnie lud koreański

Odezwa Kim Ir-Sena do narodu

PEKIN. Premier Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i dowódca naczelny koreańskiej armii ludowej gen. KIM IR-SEN ogłosił oświadczenie do narodu z okazji wyzwolenia Phenianu.

Oświadczenie głosi m. in.:

„Dzięki zdecydowanemu natarciu bohaterów armii ludowej, śmiałych oddziałów partyzanckich działających w zapleczu wroga i bohaterów ochotników narodu chińskiego, pod kierownictwem naczelnego dowództwa armii ludowej, wyzwolenie zostało dnia 6 grudnia spod chwilowej okupacji imperialistycznych najezdźców amerykańskich i zdrazieckiej klikki Li Syn-Mana miasto Phenian — starożytna stolica naszej ojczyzny, mająca za sobą 5 tysięcy lat historii, mocna ostoja nowej Korei Ludowo-Demokratycznej.

Z okazji wyzwolenia Phenianu wyrażam w imieniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i sztabu generalnego koreańskiej armii ludowej, najgłębszą wdzięczność koreańskiej armii ludowej, partyzantom i ochotnikom chińskim oraz przesyłam najserdeczniejsze życzenia mieszkańcom Phenianu i rodakom w całym kraju.

Nasza okryta chwałą armia ludowa i partyzanci, ręka w rękę z bohaterami ochotnikami narodu chińskiego, wyzwolili całe prawie terytorium na północ od 38 równoleżnika, w tym również miasto Phenian, a także część terytorium Korei południowej.

Posuwają się oni na południe, ścigając cofającego się w popłochu nieprzyjaciela, kontynuując zaciekłe walki zmierzające do zniszczenia wroga. Wielkie oddziały bohaterów partyzantów ludowych, które przeniknęły głęboko w zaplecze nieprzyjaciela,

zaczęły go atakować w każdym zakątku Korei na południe od 38 równoleżnika. W ten sposób zostały przekreślone szaleńcze ambicje bandytów amerykańskich, którzy chcieli zaatakować nasz kraj i podbić nasz naród w tzw. wojnie błyskawicznej.

Drodzy oficerowie i żołnierze armii ludowej, ochotnicy chińscy i partyzanci, drodzy bracia i siostry! Wróg, jakkolwiek cofa się w popłochu, nie został jeszcze całkowicie zniszczony. Wróg z szaleńczą zaciętością dąży do przegrupowania się i do osiągnięcia za wszelką cenę swego nikczemnego celu. Jakkolwiek ostateczne zwycięstwo przypadnie nam w udziale, musimy zdawać sobie sprawę z trudności, które nas jeszcze czekają. Potrafimy osiągnąć ostateczne zwycięstwo tylko przerywając te trudności, tylko w krwawej walce, nie szczędząc ofiar. Aby pokonać wroga naszej ojczyzny i odnieść ostateczne zwycięstwo nie wolno nam dać cofającemu się nieprzyjacielowi chwili wytchnienia, nie powinniśmy pozwolić mu na zbudowanie nowych linii obronnych, ani na przegrupowanie swych sił.

W tym celu nasza bohaterska armia ludowa musi szybciej atakować, partyzanci muszą rozwijać bardziej ożywioną działalność na południe od 38 równoleżnika, nieustannie zaskakiwać wroga, opanowywać drogi odwrót nieprzyjaciela i niszczyć mosty, uniemożliwiając ucieczkę wrogowi. Na terenach, które nie zostały je-

szcze wyzwolone, ludność musi wszelkimi sposobami niszczyć wroga, ochraniać swe miasta, fabryki, warsztaty pracy oraz dostarczać żywności i udzielać wszelkiej pomocy bohaterom partyzantom działającym w zapleczu wroga.

Cały naród koreański musi jeszcze bardziej zjednoczyć się wokół rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, aby odnieść zwycięstwo w wojnie o wyzwolenie naszego kraju oraz przynieść ostateczną zagładę naszemu zaciętemu wrogowi — agresorom amerykańskim i zdrazieckiej klikce Li Syn-Mana.

## Zabrzańskie Zakłady Przemysłu Węglowego wykonały roczne zadania produkcyjne

KATOWICE. O wspaniałym sukcesie przedterminowego wykonania zadań wydobywczych pierwszego roku Planu 6-letniego w dniu 11 bm. donoszą bohaterzy górniczy Zabrzańskich Zakładów Przemysłu Węglowego. Zrealizowali plan roczny już 25 listopada br., tj. na 36 dni przed terminem. Świetnymi wynikami przedterminowej realizacji zadań wydobywczych chlubią się również górniczy kopalni: „Miechowice”, „Ludwik” i „Pstrowski”.

Systematycznie prowadzoną przez załogi zabrzańskich zakładów walkę o plan znam onowało wysokie przekraczanie planów miesięcznych, podniesienie wydajności pracy oraz rozwój ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa. Miesięczne zadania wydobywcze załóg górniczych zakładów przekraczały średnio o 9,2 proc. uzyskując równocześnie poważny wzrost wydajności wyrażający się w listopadzie br., w porównaniu ze styczniem br., cyfrą 4,6 proc.

W efekcie wzrastającej inwencji twórczej górników — nowatorów, wprowadzono w roku bieżącym na terenie kopalń podległych Zabrzańskim Zakładom P. W. 320 nowych pomysłów, które przyczyniły się do wygospodarowania znacznych oszczędności.

## Młodzież Niemiec i Francji nie będzie mięsem armatnim

BERLIN. Jak donosi agencja ADN, na sesji Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Wiedniu przedstawiciele młodzieży niemieckiej i francuskiej wydały wspólne oświadczenie do młodzieży Francji i Niemiec.

Przedstawiciele Związku Republikańskiej Młodzieży Francji i Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej — stwierdzają m. in. oświadczenie — z całego serca witają uchwalone na II Świa-

## W związku ze wspólnym komunikatem Trumana — Attlee

(Przedruk artykułu z „Prawdy”)

MOSKWA. „PRAWDA” zamieszcza artykuł pt. „W ZWIĄZKU ZE WSPÓLNYM KOMUNIKATEM TRUMANA — ATTLEE”, w którym stwierdza:

W związku z fiaskiem agresji amerykańskiej w Korei, w Waszyngtonie odbyła się konferencja Trumana i Attlee. O rezultatach tej konferencji opublikowano komunikat, będący wspólnym oświadczeniem prezydenta Stanów Zjednoczonych i premiera Wielkiej Brytanii.

Komunikat nie świadczy o tym, że rząd Stanów Zjednoczonych pragnie zaprzestanie rozpetanej przez agresję w Korei. Wprost przeciwnie. Truman i Attlee postanowili kontynuować tę bez nadziejną awanturę. Co więcej, istota konferencji Trumana — Attlee ograniczała się — jak się okazuje — do dwóch wniosków, o których mówi komunikat i które dowodzą jak daleko zaszyły anglo-amerykańskie plany przygotowania nowej wojny.

Truman i Attlee porozumieili się po pierwsze co do dalszego powiększenia swych sił zbrojnych i po drugie — co do dalszego wzmożenia zbrojeń. Wszystko to — jak widzimy — przypomina bardzo to, co robili rządy państw agresywnych, gdy przygotowywały drugą wojnę światową.

Komunikat powtarza słowa o dążeniu rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii do pokojowego uregulowania istniejących problemów — lecz są to tylko słowa, które pozostaną słowami na papierze. Są to tylko żalosne próby odwrócenia uwagi od swych awanturniczych planów wojennych, a w

szczególności od agresji anglo-amerykańskiej w Korei, na Tajwanie itd.

Wszyscy wiedzą — pisze dalej „Prawda” — że to nie Koreańscy napadli na Stany Zjednoczone, lecz wojska rządu Stanów Zjednoczonych wtargnęły na terytorium Korei już od kilku miesięcy niszcząca miasta i wsie koreańskie, nie pozwalając narodowi koreańskiemu wrócić do pokojowego życia i rozwijać swych wewnętrznych spraw drogą demokratyczną. Wszyscy wiedzą, że Chińska Republika Ludowa nie zrobiła nic złego Stanom Zjednoczonym, nie myślała i nie myśli o napadzie na terytorium amerykańskie lub angielskie. Wbrew temu amerykańskie siły zbrojne za garnęły wyspę chińską Tajwan z kilkoma milionami ludności, amerykańskie lotnictwo nieustannie gwałci granicę Chin, rząd Stanów Zjednoczonych przygotowuje bandy Czang Kai-Szeka do nowej napadzie na Chińską Republikę Ludową.

Któż tu jest agresorem i kto w istocie broni swych praw do pokojowego, niezależnego, narodowego istnienia? Jeśli Truman i Attlee rzeczywiście dążyli do pokojowego uregulowania sprawy Korei oraz innych problemów międzynarodowych, nawet obecnie mogliby wreszcie położyć kres swym pochodom wojennym w Korei i zaprzestanie agresywnych działań przeciwko Chinom.

Komunikat mówi również o istniejących sprzecznościach w bloku anglo-amerykańskim. Komunikat nie mógł przemleć faktu, że oba rządy mają różne poglądy, jeśli chodzi o reprezentację Chin w ONZ. Truman w dalszym ciągu upiera się w tej sprawie, przekładając realizację praw Chińskiej Republiki Ludowej do reprezentacji w ONZ, skądżkolwiek nawiązanu normalnych stosunków między narodami Stanów Zjednoczonych i Chin. Truman chciałby mieć w Chinach „swój”, tzn. „wygodny” dla amerykańskich wódtwów, rząd w rodzaju klikki Czang Kai-Szeka, która szańbowała się w oczach narodu chińskiego i całego świata. (Ciąg dalszy na str. 2-3101)

## Naród francuski protestuje przeciwko zgodzie rządu na odrodzenie Wehrmachtu

GENEWA. Wadomość o jawnej kapitulacji rządu francuskiego, który wyraził zgodę na reorganizację Niemiec Zachodnich i odbudowę Wehrmachtu, wywołała głęboką oburzenie w całej Francji. W niedziele odbyły się w całej Francji liczne manifestacje protestacyjne, na których polepiono zgodę rządu francuskiego na odbudowę Wehrmachtu. W poniedziałek sejmik delegacji robotniczych ze wszystkich zakładów pracy oraz mieszkańców Paryża z poszczególnych dzielnic udały się do kancelarii prezydenta republiki, składając rezolu-

cje i protesty przeciwko reorganizacji Niemiec. Delegacje te wybrane zostały na zebraniach personelu poszczególnych zakładów pracy i w blokach mieszkaniowych. Liczne organizacje demokratyczne zapowiedziały również wiece protestacyjnych przeciwko reorganizacji Niemiec.

W wielkiej sali parku wystawowego w Paryżu, odbył się wiec protestacyjny 8 tysięcy byłych deportowanych i internowanych przybyłych z całej Francji. Na wycie przemawiali pik. Mannhes, deputowana Tourne, gen. Joinville, gen. Vangehuchten i inni, piętnując zgodę rządu francuskiego na zbrojenie Niemiec.

Krajowy Komitet Republikańskiego Stowarzyszenia Byłych Kombatantów ogłosił uroczysty protest przeciwko zgodzie rządu francuskiego na reorganizację Niemiec.

Krajowa Rada b. Wolnych Strzelców i Partyzantów wezwwała wszystkich członków ruchu oporu do tworzenia we wszystkich kom. telach, ws. ach i dzielnicach kom. telów akcji ruchu oporu.

## Wyjazd polskiej delegacji handlowej do Moskwy

WARSZAWA. W dniu 10 bm. wyjechała do Moskwy polska delegacja handlowa pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego m. Tadeusza Gede dla przeprowadzenia rokowań w sprawie wymiany handlowej ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich na rok 1951. Delegację zęgnął na dworcu wiceminister handlu zagranicznego Czesław Bajer oraz wyżsi urzędnicy MZ.

Obecni byli również członkowie przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Warszawie.

## Delegaci bloku anglo-amerykańskiego w ONZ wypaczają fakty wydarzeń na Korei

NOWY JORK. Na sobotnim posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego w toku debaty nad skargą anglo-amerykańską w sprawie tzw. „interwencji” Chińskiej Republiki Ludowej w Korei zabrał głos szef delegacji radzieckiej, minister Wyszyński, który dał analizę zachodzących w Korei wydarzeń oraz ujawnił kulisy postępowania tych krajów obozu anglo-amerykańskiego, które wniosły skargę na rozpatrzenie Zgromadzenia Ogólnego.

Minister Wyszyński zwrócił uwagę Komisji na fakt, że pewni delegaci, w szczególności autorzy złożonej rezolucji, skupili w toku dyskusji wszystkie swe wysiłki na tym, aby przedstawić toczące się w Korei działania wojenne jako walkę między „siłami zbrojnymi” Chińskiej Republiki Ludowej a „siłami ONZ”.

Delegaci ci — oświadczył Wyszyński — czynią wszystko co w ich mocy, aby dowiedzieć jakoby tzw. siły ONZ broniły „prawa małego kraju do wolności”, broniły zasad ONZ i jej interesów, jakoby odpięły atak na rząd, utworzony — jak oni podtrzymują — pod egidą ONZ.

Delegaci ci brutalnie wypaczają fakty i wpadają w wyraźną sprzeczność z niezbitymi dowodami, a w szczególności z listem Li Syn-Mana do profesora amerykańskiego Olivera z 30 września 1949 roku. List ten zawiera szczerzy plany zaatakowania Korei północnej, opracowanego podówczas przez rząd Li Syn-Mana.

Przechodząc następnie do oskarżeń,

wysuwanych przeciwko Chińskiej Republice Ludowej, Wyszyński dowiódł, iż oskarżenia te są pozbawione wszelkich podstaw. Delegaci amerykańscy, angielscy i niemieccy inni — oświadczył szef delegacji radzieckiej — przedstawiają wypadki w Korei w takim świetle, jak gdyby to nie wojska amerykańskie zbliżyły się do granic Chin, lecz chińskie tzw. armie komunistyczne zmierzały w kierunku granic USA.

Minister Wyszyński zdemaskował również obłudne powoływanie się różnych przedstawicieli bloku anglo-amerykańskiego na to, jakoby projekt rezolucji 6-ciu delegacji zmierzał do poparcia zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Przypominając bezprawne rezolucje, uchwalone z woli tego bloku, Wyszyński wykazał, że ta sama rezolucja jest również całkowicie sprzeczna z Kartą Narodów Zjednoczonych.

## W pełnej ofensywie wojska ludowe ścigają cofającego się nieprzyjaciela

PEKIN. Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie ogłoszonym 10 bm. donosi, że wojska armii ludowej oraz ochotnicy chińscy w dalszym ciągu ścigają cofające się na całym froncie wojska amerykańskie i południowo-koreańskie.

NOWY JORK. „Chicago Daily

News” zamieścił artykuł swego korespondenta seulskiego Beecha, który stwierdza, że wojskom Mac Arthura, jeśli nie wycofają się one z Korei, grozi poważne nieuchronna zagłada. Beech podkreśla, że „straty amerykańskie niezwłocznie wzrosły i są wyższe niż kiedykolwiek bądź od początku wojny... szpitale wojskowe w Tokio są przepełnione”.

Przed wyborami do rad terenowych w ZSRR

Twórczą pracą naród radziecki  
wzmacnia potęgę Związku Radzieckiego

MOSKWA. Za tydzień, 17 grudnia br. odbędą się w Związku Radzieckim wybory do Rad Terenowych Delegatów Ludu Pracującego. Kampania wyborcza trwająca od 2 miesięcy dobiega końca.

Prasa radziecka poświęca wiele uwagi historycznemu przemówieniu Józefa Stalina, które zostało ogłoszone przed 13 laty w przededniu wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, podkreślając, iż jest ono jednym z najważniejszych dokumentów charakteryzujących podstawowe zasady demokracji radzieckiej i znaczenie prawdziwie wolnych i najbardziej demokratycznych na świecie wyborów, odbywających się na podstawie Konstytucji Stalina wskiej.

Dzienniki podkreślają, że ordynacja wyborcza w ZSRR nie stosuje żadnych ograniczeń związanych z przynależnością rasową.

cenzusem majątkowym, wykształceniem, miejscem zamieszkania itd.

Wiadomości napływające z obwodów i republik ZSRR świadczą, że we wszystkich zakątkach kraju radzieckiego odbywają się uroczyste przygotowania do wyborów. Zebrania przedwyborcze odbywają pod znakiem niezwykle aktywnego udziału ludności w dyskusjach nad działalnością rad terenowych.

Masowy wiec przedwyborczy odbył się m. in. w Jarosławiu, na który przybyło ponad 50.000 ludności miasta. Józef STALIN wyraził zgodę na kandydowanie do rady miejskiej Jarosławia. Wiec przekształcił się w potężną manifestację jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego, w manifestację na cześć partii bolszewickiej, Rządu radzieckiego i STALINA.

Samoloty radzieckiego lotnictwa cywilnego utrzymują łączność z najbardziej odległymi rejonami kraju radzieckiego. Lotnicy dokonali już ponad 2.000 wylotów, dostarczając do odległych punktów wyborczych dziesiątki tysięcy czasopism, dzienników i materiałów wyborczych. M. in. samoloty utrzymują łączność z daleko położonymi miejscowościami na Uralu, na Syberii i w Jakucji. Lotnictwo utrzymuje również stałą łączność z oddalonymi okręgami wyborczymi w Uzbekistanie i w wielu innych republikach Azji środkowej.

Radzieckie masy pracujące witały z bliską się wyborami przedterminowym wykonaniem zadań produkcyjnych i podniesieniem wydajności pracy. Górnicy, hutnicy, budowniczowie maszyn i włókniarze, robotnicy wszystkich gałęzi przemysłu meldują o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych, podjętych dla uczczenia wy-

borów do Rad Terenowych Delegatów Ludu Pracującego. Tyśiące załóg fabryk, kopalń, zagłębi naftowych i wielkich obiektów budowlanych meldują: — „Zobowiązania specjalistyczne — wykonaliśmy. Roczny plan produkcji — wykonamy z nadwyżką!”

Meldunki te — to wyraz troski ludzi radzieckich o dalsze sukcesy gospodarki, o rozkwit ojczyzny socjalistycznej. Dziesiątki kopalń radzieckich zagłębi węglowych pracują już na poczet 1951 roku. M. in. górnicy kilku zjednoczeń węglowych w Kuzbasie (Syberia), wykonali przedterminem plan wydobycia węgla stałinowskiego 5-letni powojenny. Wspaniały sukces produkcyjny osiągnęli robotnicy największych w kraju, Bałachnińskich Zakładów Papieru, realizując przedterminowo 5-letni plan produkcji. O swych sukcesach produkcyjnych meldują również hutnicy Magnitogorska i Ukrainy, budowniczowie maszyn Mińska, robotnicy fabryk Atma - Aty, Kazania, Brińska, Władywostoku i innych miast.

Naród radziecki dumny jest ze swych historycznych zwycięstw budownictwa powojennego. Zalety twórczą, pokojową pracą naród radziecki nieustannie wzmacnia potęgę wielkiego Związku Radzieckiego.

550 tysięcy nowych członków TPR

WARSZAWA. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które do 7 listopada br. zrzeszało około 3 milionów osób, powiększyło swe szeregi w Mieście Pogłębiański. Przyjaźni o setki tysięcy nowych członków. Według danych Zarządu Głównego TPR do 1 bm. wstąpiło w szeregi Towarzystwa około 550 tys. nowych członków. Również imponująco wzrosła w tym czasie prenumerata pism radzieckich, osiągając liczbę około pół miliona prenumeratorów.

W związku ze wspólnym komunikatem Trumana — Attlee

(dalszy ciąg ze str. 1-iej)  
tej polityce Stanów Zjednoczonych mówi ten sam komunikat, który jednocześnie oświadcza obłudnie o „poszanowaniu praw i interesów wszystkich narodów”.

Lecz Truman — p'sze dalej „Prawda” — wykorzystał konferencję z Attlee i dla dalszego wzmocnienia presji na Wielką Brytanię. Obecnie nie tylko rząd Stanów Zjednoczonych, lecz i rząd Wielkiej Brytanii wyrzekły się swych podpisów pod deklaracją kairską i poczdamską, stwierdzającymi przynależność Tajwanu do Chin. Truman mści się na narodzie chińskim za fasko swej awantury w Korei, która nastąpiła po fiaszku kłk Czang Kaj-Szeka w Chinach. Truman połączył się z Attlee, usiłując oderwać od Chin wyspę Tajwan, która jest bezspornym terytorium chińskim. Jest to jeszcze jeden dowód tego, co są warte słowa Trumana i Attlee o „poszanowaniu praw i interesów wszystkich narodów”.

Już pierwsze echa prasy na komunikat Trumana i Attlee pisze „Prawda” — dowodzą, że rezultaty konferencji nie zadowolili nawet tych, którzy po prostu pragną, aby rządy USA i Wielkiej Brytanii jak najszybciej wybrnęły z beznadziejnej awantury na Dalekim Wschodzie. Rozumie to obecnie nawet wielu zwolenników polityki Trumana-Attlee.

Z drugiej strony jest rzeczą całkowicie jasną, że imperialistyczne koła USA i Wielkiej Brytanii, dążą do swojemu do wykorzystania wytworzonej sytuacji. Agresja amerykańska w Korei w dużym stopniu wykorzystana została przez Trumana, Mac Artura, Harrimana, Achesona i ich przyjaceli, aby jeszcze więcej rozniecić histerię wojenną w Stanach Zjednoczonych w Anglii i w innych krajach, oraz aby zarcucić monopol amerykańskie zyskami z zamówieniami wojennymi. Komunikat o konferencji Trumana i Attlee w jeszcze

większym stopniu służy tym celom. Czynną to obecne rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, nie licząc się ani z interesami narodu amerykańskiego, ani brytyjskiego, ani z postulatami milijonów pokój narodów całego świata.

PAMIĘCI NAJMŁODSZYCH BOJOWNIKÓW  
W 25 rocznicę powstania Polskiego Pioniera

Granatowy policjant przyprowadził z dumą do warszawskiej „Defy” kilku osobiste schwytych na „gorącym uczynku” rozlepienia rewolucyjnych plakatów „przestępców”. W tym burzliwym rewolucyjnym wrzeniu roku 1929, roku kryzysu i bezrobocia, często zdarzały się podobne aresztowania. Ci aresztowani to prości dzieci, z których najstarsze nie przekroczyły jeszcze 16 roku życia...

W jednej z demonstracji robotniczych na ulicach Warszawy padł od kuli policyjnej Sanik Warszawski. Jakże częsty w Polsce przedwrześniowej wypadek. Tylko... ten bohater walk o wyzolenie klasy robotniczej miał w chwili swej śmierci niewiele ponad lat 14...

Walka i bohaterstwo młodzieńców aresztowanych, poległego Sanika i wielu, wielu innych najmłodszych bojowników polskiej klasy robotniczej czczą dzisiaj dzieci wolnej Polski, zrzeszone w Związku Harcerstwa Polskiego. W bieżącym tygodniu — od 10 do 17 grudnia obchodzą harcerki i harcerze 25-tą rocznicę utworzenia Pioniera Polskiego — organizacji walki polskich dzieci.

W 1925 r. Komunistyczna Partia Polski powierzyła Komunistycznemu Związkowi Młodzieży Polskiej zorganizowanie pracy wśród dzieci.

Jakże potrzebna była ta praca. Burżuazyjna szkoła sacyła w dziecięce umysły jad zakłamanych twierdzeń o „sprawiedliwości” kapitalistycznego ustroju, jad nienawiści do wyzwolonych narodów Związku Radzieckiego, do walczących o wyzwolenie proletariatu polskich bojowników. Burżuazyjna szkoła i popierane przez nią skautowe harcerstwo wychowywały młodzież w duchu pokory wobec możnych kapitalistycznej Polski, starały się ukryć prawdę o niesprawiedliwości społecznej.

W komórkach Pioniera, powstających w skupiskach robotniczych, wszędzie tam, gdzie pracowały ognia KPP i KZMP, do wadywały się dzieci o istocie i przyczynach panującej niesprawiedliwości. Poznawały jednocześnie prawdę o pięknym życiu dzieci radzieckich w wyzwolonym od ucisku kapitalistycznego kraju.

Na nielegalnych zbiórkach dzieci uczyły się prawdziwego patriotyzmu — miłości do lepszej Polski, wolnej od ucisku kapita-

listycznego, miłości do polskiej klasy robotniczej i mas pracujących uciskanych przez reżim sanacyjny. Uczyły się nienawiści do polskich i obcych kapitalistów i wyzyskiwaczy.

Praca wychowawcza Pioniera budziła u dzieci robotniczych świadomość przynależności klasowej, dumę z należenia do rewolucyjnej klasy. Praca wychowawcza Pioniera budziła wśród dzieci solidarność z walczącymi o wyzolenie narodami innych krajów i głęboką miłość do kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Pionier polski wzorował się w swej pracy na doświadczeniach wychowawczych radzieckiego Pioniera.

Dzieci, które poznały istotę zapanującego w Polsce, dowiedziały się o wspaniałych możliwościach nowego, wyzwolonego życia i nauczyły się kochać bojowników o lepszą przyszłość — te dzieci rwały się do udziału w walce.

Ich walka było przynoszenie powzięcia okupującym Semperit strajkującym robotnikom. Ich walka było — niesienie pomocy, posiłku rodzinom strajkujących. Ich walka było — tłumaczenie kolegom, że nauka powinna być bezpłatna i dostępna dla wszystkich.

I taką wspaniałą, bohaterską walką był słynny dziecięcy strajk nazwany „strajkiem bułazanym”. Kiedy w niektórych szkołach wprowadzono dożywianie z funduszy ofiarowanych przez zamężnych rodziców — dzieci robotnicze, jakże często głodne, odmówiły posłuszeństwa i wyzyskiwaczy — ogłosiły bojkot ofiarowanych z litości smacznych bułek z masłem.

Inne, całkiem inne jest życie dzieci w Polsce Ludowej, od życia ich rówieśników sprzed 25 lat. Inne, radosne stawiają sobie zadania dzieci w wolnej Polsce.

Tym goręcej czczą walkę i bohaterstwo dzieci Pioniera. I dlatego harcerze polscy — członkowie nowego, odrodzonego harcerstwa chcą uczcić pamięć dzieci Pioniera gorąco służąc sprawie postępu, mocno kochając i pracując dla ludowej ojczyzny. I dlatego są dumni, że ich praca — praca Związku Harcerstwa Polskiego pozwoli im kontynuować piękną tradycję rewolucyjnej organizacji polskich dzieci — Polskiego Pioniera.

S. Grabowska.

ZŁOTE SŁOWA  
pana prezydenta  
TRUMANA

Bardzo czytelników przepraszam za ordynarne zwroty i słowa, które będą musiały przytoczyć. Proszę wybaczyc, ale nie moja w tym wina. Autorem tych grubiaństw jest pan prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Harry Truman. Napisał je kilka dni temu, do krytyka muzycznego waszyngtońskiego dziennika „Washington Daily News”.

Pan Truman ma córkę, która uważa się za utalentowaną śpiewaczkę i — na domiar złego — produkuje się na estradzie. Otóż znany krytyk Hume wypowiedział się szczerze na łamach gazety „Washington Daily News” na temat uzdolnień panny Truman. Napisał mianowicie: „Jest ona pełną wdzięku, lecz głos jej pozostawia wiele do życzenia. Ma ona, jako śpiewaczka, wielką zaletę: koncerty jej są krótkie i słuchający śpiewa panny Truman, czują się szczerzy, że koncert się szybko skończy”.

Następnego dnia Hume otrzymał na oficjalnym papierze Białego Domu odręczne pismo prezydenta USA następującej treści:

„Przeczytałem pańska zawieszoną recenzję. Są to wypowiedzi niewyższe, go faceta, który nigdy nie zaznał sukcesu. Ty zniknuł ropiejący z ja trzycami się wrzodami w odbytnicy! (jest to amerykański brukowy zwrot, który brzmi w oryginale: „You are an eight — ulcer man on a four — ulcer job and all ulcers working”). Nie znam pana osobiście, lecz jeżeli kiedykolwiek się spotkamy, to będzie pan musiał sobie sprawić sztućczy nos poniżej suspensorium i za mówić miejsce w szpitalu na dłuższą kurację. Westbrook Pegler (dziennikarz amerykański), ten wyrzutek społeczeństwa, wyciągnięty ze ścieków wielkomiejskich, jest gentelmanem w porównaniu z panem”.

Niektórzy wątpili w autentyczność listu, jednak kancelaria prezydenta Trumana potwierdziła ją. Wiadomość o tym amerykańskim zdarzeniu towarzyskim dotarła do nas za pośrednictwem Agencji Reutersa.

Można przytoczyć wiele przykładów polityków, którzy wyzywali i byli swoich przeciwników. Na przykład znany ongiś polityk jeśli chodzi o używane przez niego metody, przypominający pana prezydenta Trumana, niejakiego Adolfa Hitlera, nazwał w jesieni 1942 r. Edena — „der aristokratische Bengel” — „arystokratyczny chłystek”.

Werwa i temperament jakie dopisują panu Trumanowi przy wyzywaniu i obrzucaniu obelgami krytyka muzycznego Hume, żywo przypominają wrzask pruskich feldfeblów. Któż przeczytawszy wyżej przytoczony list nie przypomni sobie warczeń SS-manów, z odradzającym leksykonem?

Jeszcze raz przeproszam czytelników za to, że zmuszony byłem przytoczyć tyle grubiaństw i wyzwyisk, użytych przez pana prezydenta USA, który rano grozi bombą atomową 475 milionowemu narodowi, w południe grozi kopniakiem w podbrzusze recenzentowi muzycznemu, a wieczorem mówi w obronie „wolnego świata” i „chrześcijańskiej cywilizacji”. Pan prezydent Truman, dyscyplinowany starszy pan ma jak widać — pełną gębę roboty.

p. m.

Program dalszego  
rozwijania agresji

Ogłoszony w Waszyngtonie komunikat o wynikach rozmów Trumana — Attlee stanowi jeszcze jeden dowód wojennych planów imperialistów. Stanowi on równie dowód zupełnego podporządkowania się premiera brytyjskiego Attlee woli amerykańskich agresorów. Komunikat waszyngtoński jest cynicznym, lekkim i nieudolnym maskującym się programem dalszego rozwoju jania działań agresywnych.

Przed wszystkim stwierdza on wyraźnie, że agresorzy amerykańscy nie zamierzają położyć kresu agresji w Korei, że są zdecydowani kontynuować tę beznadziejną awanturę. Komunikat stwierdza, że wyspa kłk Tajwan będzie nadal „neutralizowana”, co w języku agresorów amerykańskich oznacza, że będzie dalej okupowana. Zapowiada on również, że w imię rzekomej obrony narodów Azji zwiększona będzie ingerencja USA i Wielkiej Brytanii w ich sprawy wewnętrzne.

Inne punkty ogłoszonego komunikatu wskazują na to, że koła imperialistyczne USA i Wielkiej Brytanii zdecydowane są jeszcze bardziej wzmacniać historię wojenną dla przypieszenia i rozszerzenia swych przygotowań wojennych.

Główny punkt oświadczenia komunikatu położony został na dalszym wzmoczeniu i zwiększeniu sił zbrojnych imperialistów. Komunikat za powada „przyspieszenie prac nad utworzeniem armii atlantyckiej”. Należy rozumieć pod tym rzecz jasną, również i przyspieszenie odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu i wzmocnienie produkcji sprzętu wojennego dla jak najszybszego uzbrojenia agresorowskich dywizji.

Komunikat zawiera również ustęp świadczący o tym, że Truman nie zrezygnował bynajmniej z polityki szatażu atomowego i nadal pobrząkuje broń atomową.

Komunikat Truman — Attlee, będący progra-

mem przyspieszonych przygotowań wojennych, musi spowodować u narodów dalszy wzrost nienawiści do imperialistycznych agresorów.

Należy przypomnieć, że w związku z wyjazdem Attlee do Waszyngtonu, burżuazyjna prasa zachodnio-europejska głosiła, że „premier brytyjski pohamuje Trumana”. Prasa ta sąła złudzenia, chcąc w ten sposób uspokoić opinię publiczną, wzburzoną po znanym oświadczeniu Trumana o możliwości użycia bomby atomowej w Korei. Ostalno stało się jasne, że jak pisze gazeta „Daily Worker” — „premier Attlee dopuścił się zdrady interesów i przyszłości narodu brytyjskiego, większej niż Chamberlain w Monachum”.

Dziennik włoski „Unita” komentując komunikat z rozmową Truman — Attlee wskazuje, że „imperialiści amerykańscy podobnie jak wczoraj tak i dziś nie chcą pokoju”. Nie tylko nie wzięła o pokojowym uregulowaniu sprawy koreańskiej, ale są zdecydowani wszystko zrobić, ażeby płomień wojny rozpalic na całym Dalekim Wschodzie i w Europie.

„Komunikat waszyngtoński — p'sze francuska gazeta „Ce Soir” — został zadowolonym przyjęty przez Wall Street, gdyż wzrost zbrojeń oznacza wzrost zysków dla amerykańskich monopolistów”. Natomiast wojenne plany agresorów amerykańskich, godzą w najżywniejsze interesy narodów, stanowią dowód, że agresorzy doprowadzą do wściekłości klasom w Korei, chcą za wszelką cenę i wszelkimi sposobami rozpętać wojnę.

Przed narodami, przed obrońcami pokoju wszystkich krajów stało zadanie pokrzywania i tch zbrodniczych planów Truman i Attlee ogłosili światu program wojny. Pod programem pokoju muszą jeszcze silniej zjednoczyć się setki milionów ludzi na świecie dla obezwładnienia agresorów.

Tr.





Przebieg sesji naukowej poświęconej pracom towarzysza STALINA o językoznawstwie

(Dokończenie ze str. 3-ej)
Przebieg sesji naukowej poświęconej pracom towarzysza STALINA o językoznawstwie

Do dyskusji byli jeszcze zapisani: Kolakowski, Morawiecki, Muszał, Morawski, Kulikowski i Lang.

Ze względu jednak na spóźnioną porę dyskusja została zamknięta.

Jako ostatni w dyskusji zabrał głos prof. Jan Dembowski, który powiedział m. in.:

W imieniu komitetu organizacyjnego I Kongresu Nauki Polskiej pragnęlibym przede wszystkim podziękować organizatorom dzisiejszego zebra...

Prace Stalina stanowią piękny klasyczny wzór zastosowania zasad marksizmu. Jest moim głębokim przekonaniem, że zasady marksizmu można zastosować w każdej dziedzinie wiedzy ludzkiej.

Jako jeden z organizatorów Kongresu Nauki chciałbym tylko życzyć naszej nauce, ażeby konferencje podobne do dzisiejszej, odbyły się także w innych dziedzinach wiedzy.

Nasza nauka w wielu dziedzinach jeszcze do dziś dnia żyje dawnymi tradycjami i jest nieufna w stosunku do nowej myśli. Bardzo rzadko się zdarza, aby naukowiec śmiało podszedł do zagadnienia. I z tego względu właśnie rzecz bardzo ważną jest odbywanie tego rodzaju konferencji...

Na tym obrady sesji zostały zakończone.

W CSMJ nie brak jest racjonalizatorów należy ich tylko otoczyć opieką i odpowiednio wynagradzać

Na terenie spółdzielczości mleczarsko-jajczarskiej naszego województwa zaznaczył się ostatnio szeroki ruch racjonalizatorski i nowatorstwa zrealizowane i zastosowane w przelotnym czasie...

Tak np. zastosowanie przyrządów do składania beczek, pomysły Morawskiego (spółdzielni mleczarskiej w Jarosławiu), zwiększyło produkcję beczek o przeszło 500 proc. Gdy przedtem w 8 godzinach pracy wykonywano zaledwie 12 beczek...

Zrealizowanie pomysłu Domańskiego i Morawskiego, dało spółdzielni mleczarsko-jajczarskiej w Jarosławiu również poważne oszczędności, które wyrażają się w stosunku rocznym sumą 5.640 zł.

Duże oszczędności przyniósł zastosowany projekt zbierania skrzynek opracowany przez pracownika ob. Pozańskiego, a przyniosący skrócenie czasu wykonywania czynności, związanych z tą pracą.

Poważnie do rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w CSMJ woj. rzeszowskiego, przyczyniły się zastosowane w przetwórstwie mleka pomysły pracowników technicznych z mleczarni okręgowej w Sędziszowie - tow. Wszółka, ucznia szkoły mleczarskiej na Staromieściu w Rzeszowie. Racjonalizator ten zastosował w urzędzeniu chłodnym przy kompresorach łożyska własnego pomysłu. Jest to duże osiągnięcie, gdy się weźmie pod uwagę fakt, że dołychczas łożyska te sprowadzano z zagranicy...

Jego zasługą jest również skonstruowanie młynka do przerobu twarogu na kazeinę, którego zdolność produkcyjna wynosi 400 kg na godzinę. Dało to mleczarni duże oszczędności w godzinach pracy, ponieważ zakład, nie posiadając tego urządzenia, musiał precerować twaróg na specjalnych stołach, zatrudniając przy tym więcej robotników.

Milionowe oszczędności przyniosło CSMJ w Rzeszowie uruchomienie

przez tow. Wszółka suszarni do suszenia owomaltyny mającej duże zastosowanie w przemyśle.

PRACOWNICY DALI DUŻE OSZCZĘDNOŚCI - NALEŻY IM SIĘ WIĘC PREMIA

Jak widzimy z tych kilku przykładów, korzyść, jaką przyniosły pomysły racjonalizatorskie dla CSMJ, są bardzo duże, gdyż nie tylko zwiększyły one produkcję, i zabezpieczyły ją przed ewentualnymi stratami, ale przyniosły także oszczędności, które wyrażają się w milionach złotych.

Wnosząc szereg cennych usprawnień w zakładach spółdzielczości mleczarskiej, pracownicy wykazali w zrozumieniu dla realizacji zadań Planu 6-letniego, dla podniesienia dobrobytu w naszym kraju i rozwoju gospodarki narodowej. Np. pomysły tow. Wszółka są bardzo cenne i wnoszą bardzo wiele do akcji racjonalizatorskiej i nowatorstwa.

Ale co zrobiła Centrala, by te wynalazki spopularyzować i zastosować je w przetwórstwie na innych za-

kładach? Jak do tej pory zdaje się, że zrobiono bardzo mało, nie wypłacono nawet premii za dokonane usprawnienia. Wprawdzie wnoski, jak stwierdzają pracownicy CSMJ-u, o przyznaniu nagród dla racjonalizatorów poszły już do Zarządu Głównego kilka miesięcy temu, to jednak do dnia dzisiejszego nie ma stamtąd żadnej odpowiedzi. W dać z tego, że i w Zarządzie Głównym nie jest wszystko w porządku.

STWORZYĆ DOBRE WARUNKI PRACY DLA RACJONALIZATORÓW

Ruch racjonalizatorski w spółdzielczości mleczarskiej na terenie woj. rzeszowskiego, rozwija się żywotowo sam z siebie i jest już wiele chętnych, którzy wykazują się zainteresowaniem dla jego rozwoju. Trzeba więc, by CSMJ ujęła ten ruch w pewne formy organizacyjne i otoczyła opieką i troską dalszy jego rozwój. Rozwinięcie tej akcji i umiętnienie wykonywania twórczych zdolności robotników przyczyni się do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego.

Rzeszowski NOTATNIK reportera

Dyrekcja Państwowej Dwuletniej Szkoły Pielęgniarstwa w Przemyslu ul. Szaszkiewicza przyjmuje zgłoszenia kandydatów na kurs pielęgniarski który rozpocznie się 1 lutego 1951 r. Kursantki korzystają bezpłatnie z internatu i pełnego wyżywienia. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 9-ciu klas szkoły stopnia licealnego lub inne wykształcenie równorzędne.

Srebrnym medalem nagrodzono na Ruchomej Wystawie Gospodarczej w Rzeszowie m. in. stoisko Związku Spółdzielni Pracy Oddziału Rzeszowskiego.

W przyszłym tygodniu otwarty będzie w Rzeszowie wielki wzorcowy sklep spożywczy Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców. Sklep mieścić się będzie w nowo wyremontowanym lokalu u zbiegu ulic Gałęzowskiego i Mickiewicza.

W tymże czasie Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców otwiera po gruntownym remoncie nowoczesny piekarnię Nr 3 przy ul. Kilińskiego, gdzie prowadzona będzie również detaliczna sprzedaż pieczywa.

Dwa punkty sprzedaży choinek uruchamia w najbliższych dniach Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców na terenie naszego miasta. Pierwszy z nich znajdować się będzie przy ul. Dymnickiego (obok kina „Apollo“), a drugi w składzie opałowym przy ul. Mickiewicza.

We wszystkich sklepach tekstylnych Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców sprzedawane są obecnie w dużej ilości oddawna poszukiwane damskie jedwabne pończochy w cenie 15 zł. 60 groszy za parę. Ponadto są też w dużym wyborze męskie skarpetki jedwabne w bardzo dobrym gatunku po 19 zł. 50 groszy para oraz wielkie ilości pończoch dziecięcych. W najbliższym czasie ukażą się w handlu również zwykłe standardowe skarpetki w cenie 4 zł. 80 groszy para.

Piekarnie i ciastkarnie Rzeszowskiej Spółdzielni Spożywców przyjmować będą w okresie świątecznym wszelkie prywatne zamówienia na wypiek bułek, ciastek, tortów itp.

GRUDZIEŃ 12 Wtorek

RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. gen. Świerczewskiego 14. POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzka 6 tel. 10-00. Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08

kina

RZESZÓW - Apollo: Brunatna bajeczyna pocz. seansów godz. 17.00 i 19.00 RZESZÓW - Zachęta: Ostatni Mohikanin pocz. seansów godz. 16.30 i 18.30

Ulica Langiewicza wymaga oświetlenia

Rzeszowianie głośno narzekają, że w obecnym czasie dojście do Domu Kultury jest uciążliwe. Ulica Langiewicza tonie w błocie i ciemnościach, posiadając tylko jeden chodnik i to bardzo wąski oraz zupełny brak oświetlenia elektrycznego. Tak samo przedstawia się dojście od strony ul. Dąbrowskiego.

Jeśli zważy się, że Dom Kultury dysponuje największą i najpiękniejszą salą w Rzeszowie, oraz że odbywają się tam wszelkie najpoważniejsze imprezy zarówno sportowe jak i artystyczne, czy akademie itp. - ściągające liczne rzesze rzeszowian, którzy powracając muszą obecnie brnąć wśród ciemności po kostki niemał w błocie, to sprawę uporządkowania tego odcinka ulicy, oraz kwestia jej oświetlenia przez wykorzystanie istniejących tam instalacji i dociągnięcie linii elektrycznej aż do budynku Domu Kultury - uważać należy za nagłą i b. pilną.

Sądymy, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia postara się, by usunięto jak najszybciej wspomniane usterki.

Ze Sportu

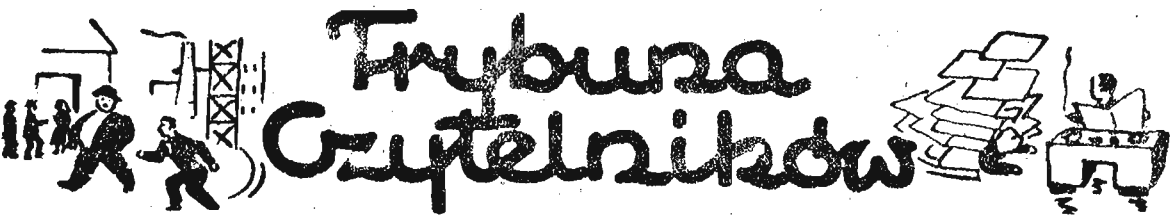
STAL RZESZÓW - BUDOWLANI RZESZÓW 4,5:3,5 W rozegranym w dniu 10 bm. spotkaniu szachowym o mistrzostwo Kl. B okręgu rzeszowskiego Stal pokonała zespół Budowlanych w stosunku 4,5:3,5. Poszczególne wyniki (na pierwszym miejscu szachistów Budowlanych): Kosik - Cisek 1:0, Jajuga - Skwarczewski 0:1, Barłowski - Kuczmanda 0:1, Witkowski - Dronka 0,5:0,5, Turski - Mac 1:0, Motak - Zięba 0:1, Lekacz - Dębski 0:1, Dziuban - Szpyrka 1:0.

PO IV RUNDKIE ROZGRYWEK SZACHOWYCH W KL. B. Czwarta runda mistrzostw szachowych Kl.

B należała do bardzo ciekawych a zarzem ciężkich, i tak PDK II Rzeszów musiało zadławić się remisem z Kolejarzem Rzeszów 4:4. Stal rzeszowska uzyskała zwycięstwo nad Budowlanymi 4,5:3,5 oraz największą niespodzianką była wygrana Ludowego Zespołu Sportowego Żurawica w Rzeszowie nad Społecznymi 5,5:2,5.

A OTO SZCZEGÓŁOWE WYNIKI SPOTKANIA PDK II - KOLEJARZ 4:4

Wasylyn - Chłanda 0:1, Czech - Motyka 0:1, Zybur - Pasterz 0,5:0,5, Kot - Janicki 1:0, Druszkiewicz - Bugaj 0,5:0,5, Marek - Olyniec 1:0, Kot (jun.) - Der (jun.) 1:0, Trelówna - Szczygłówna 0:1.



POCZEKALNIA KOLEJOWA - W BARAKU, A SKŁAD NARZĘDZI W BUDYNKU MUROWANYM

Przystanek kolejowy w Libuszy w powiecie gorlickim jest jednym z ruchliwszych na tej linii. Przebiega 300 osób dojeżdżających do pracy zatrudnionych w Gliniku Mariampolskim, w Roztoku, Niedźwiczach i Jasle, jak i też poważna ilość młodzieży uczącej się w Technikum Naftowym w Krośnie, oraz w gimnazjum i liceum w Gorlicach, wsiada do pociągów właśnie na tym przystanku. Toteż niezrozumiałym wydaje się stanowisko władz kolejowych, które poczekalnię dla pasażerów na tym przystanku, urządziły w starym, drewnianym baraku, gdzie pasażerowie dojeżdżający do pracy oczekując na pociąg, marzną z zimna. Stanowisko to wydaje się tym niewłaściwsze,

że przystanek posiada budynek murowany (dwa lokale wyposażone w piece kaflowe), w których niestety urządzono składnice narzędzi odcinka drogowego.

Uważamy, że sytuacja obecna na przystanku w Libuszy w najlepszym wypadku jest poważnym nieporozumieniem i wykazuje brak jakiegokolwiek troski miejscowych władz kolejowych o życie i zdrowie dojeżdżających do pracy robotników. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie powinna bezzwłocznie wydać odpowiednie zarządzenie, w wyniku którego budynek murowany na przystanku w Libuszy, oddany zostanie jako poczekalnia dla dojeżdżających.

TRYBUNA DZIAŁA

W związku z notatką pt. „Rejon Lasów Państwowych w Tarnowie uparcie milczy „otrzymaliśmy odpis pisma skierowanego przez Ministerstwo Leśnictwa Gabinet Ministra, do Centralnego Zarządu Lasów Państwowych w Tarnowie, w którym czytamy:

„Ministerstwo przesyła w załączeniu odpis notatki prasowej zamieszczonej w „Nowinach Rzeszowskich“ nr 325 z dnia 25. 11. 1950 r. w sprawie niepłacenia podatku gruntowego przez RLP w Tarnowie - celem zbadania podniesionych zarzutów i ewentualnie wydania niezbędnych zarządzeń wykonawczych oraz wystosowania pisma wyjaśniającego do Redakcji „Nowin Rzeszowskich“.

W odpowiedzi na naszą interwencję w sprawie

wykonania protezy dla inwalidy ob. Bronisława Szmyda, Państwowa Wytwórnia Protez w Krakowie komunikuje nam:

„Proteza dla ob. Szmyda wykonana zostanie w terminie do 15 stycznia 1951 roku“.

W odpowiedzi na naszą interwencję w sprawie zażalenia naszego czytelnika na warunki pracy w biurze GS Sędziszów, otrzymaliśmy pismo z PZGS w Dębicy, które stwierdza, że istotnie piec w biurze Gminnej Spółdzielni w Sędziszowie na skutek przepalenia powodował zadymienie w sali i nie ogrzewał jej.

Stan ten uległ całkowitej zmianie z dniem 29 listopada br., kiedy oddany został do użytku nowy piec kaflowy.

DO CZYTELNIKÓW PRASY RADZIECKIEJ!

Biuro Zagraniczne P. P. K. „RUCH“ w Warszawie, Plac 3 ch Krzyży 16 podaje do wiadomości, że zostało zakończone przyjmowanie zamówień na dzienniki i czasopisma radzieckie na I kwartał 1951 r. Jednocześnie zawiadamiamy, że w dalszym ciągu wszystkie placówki P. P. K. „RUCH“, Agencje i Urzędy Pocztowe, Oddziały Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki oraz Księgarnie - „Domu Książki“ przyjmują zgłoszenia na prenumeratę czasopism radzieckich na II-gi i dalsze kwartały 1951 roku. K-1323

Pracownicy poszukiwani

Starszych KSIĘGOWYCH i KSIĘGOWYCH, KIEROWNIKA Sekcji Administracyjno-Gospodarczej, KIEROWNIKA działu planowania, REFERENTA planowania i statystyki poszukują zaraz Tarnobrzeskie Zakłady Pivowarsko-Słodownicze. Oferty prosimy składać: Tarnobrzeskie Zakłady Pivowarsko-Słodownicze w Tarnobrzegu. K-1328

Ogłoszenia drobne

Zagubiono odcinek zameldowania Biuro Meldunkowe Wrocław nazwisko Pazdan Marian. G-1311

Zagubiono legitymację szkolną Nr 44 wydaną przez Liceum Pocztowe Rzeszów nazwisko Haberek Barbara. G-1324

Zagubiono legitymację służbową Nr 80 wydaną ZW ZMP Rzeszów na nazwisko Krośniak Paweł. G-1326

Zgubiono książeczkę woj. skową Nr 098986 Rku Rzeszów nazwisko Błonski Bronisław. G-1327

Zgubiono książeczkę woj. skową wydaną przez Rku Dębica nazwisko Józef wieś Podgrodzie. G-1335

Prenum. zakład. 2.25 zł, poczt. 4.50 zł, komis. 15 gr, kwart. 13.50 zł, półrocz. 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX - 13763

„Nowiny Rzeszowskie“ wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza Prasa. Redakcja Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 - Telefony: Red. Naczelny 10-75, sekr. odpow. - 16-00, dział gospodarczy i partyjny - 15-54, dział kulturalny - 13-98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich - 16-03, dział depešowy, red. nocna - 10-17 (18-36), Oddział RSW „Prasa“ (Dział ogłoszeń) - 18-56, Państw. Pręds. Kolportaż „Ruch“ - 18-30 - Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 - 13, Sekretarz Odpow. edytor od godz. 11 - 12, Oddziały: „Nowiny Przemyskie“ - Oddział Redakcji w Przemyslu, Plac na Bramie 12 tel. 380. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów. S-I 12856